

**HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO**  
**- IX Diecezjalna Pielgrzymka Róż Żywego Różańca**

**Katedra, 7 października 2017 r.**

1. Pozdrawiam was, Drodzy Bracia i Siostry, uczestnicy IX Diecezjalnej Pielgrzymki Róż Żywego Różańca, tej wielkiej rodziny czcicieli Maryi, Matki Jezusa Chrystusa i Królowej Różańca świętego. Pozdrawiam kapłanów i organizatorów dzisiejszej Pielgrzymki.

Dziś ponownie stajemy na miejscu, które od wieków przemodlone jest pobożnością wiernych diecezji kieleckiej, a także nasycone modlitwą wcześniejszych pokoleń, kiedy te ziemie należały do diecezji krakowskiej. Diecezjalna Rodzina Róż Żywego Różańca jest największym stowarzyszeniem w Kościele kieleckim, które codziennie łączy się dziesiątkiem różańca na wspólnej modlitwie. Ta historia zaczęła się już w 1826 roku, kiedy młoda mieszkanka Lyonu, Paulina Jaricot, zaprosiła do wspólnej modlitwy robotnice fabryk jedwabiu, aby modliły się w intencji Ojca Świętego, misji i misjonarzy.

Współczesny ksiądz poeta pisze: *Weź moją pamięć, Matko Zbawiciela, do miejsca świętego, do Ciebie, pozwól mi mówić z Tobą różaniec tajemnic szczęścia, bólu, nadziei. Daj moim słowom światło wiary i ufność złożonym dłoniom* (ks. Alojzy Henel).

Bierzemy do ręki różaniec nie tylko dlatego, że tak prosi poeta, ale ponieważ chce tego Maryja, Pani objawień w Lourdes, Gietrzwałdzie i Fatimie. Zaprasza nas do modlitwy, abyśmy otworzyli nasze serca na działanie Bożej łaski, jaką w Jezusie Chrystusie daje nam Bóg, Ojciec miłosierdzia. Różaniec zbudowany jest na Bożym słowie i na historii zbawienia, gdzie jak w zwierciadle możemy dostrzec i naszą drogę dzieci Bożych, zmierzających ku pełni szczęścia, jakie ostatecznie jest w Bogu.

2. Tam gdzie jest Maryja, tam jest wspólnota modlitwy, jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu z Dziejów Apostolskich. Wspólnota kościelna nigdy nie

jest tłumem przygodnych gapiów, ale zgromadzeniem wiary, nadziei i miłości. Jej fundamentem jest łaska chrztu świętego, która czyni z nas wielką rodzinę dzieci Bożych, znanych Bogu po imieniu, jak wspólnota apostołów (por. Dz 1, 12-14). Podczas tej Eucharystii zechcemy wejść w owocny dialog z Bogiem na wzór Maryi, która napełniona Duchem Świętym oddaje się Bogu na zawsze jako służebnica Pańska. Boże plany wobec Maryi można zrozumieć jedynie tak jak Ona – dzięki Bożej pomocy, jaką niesie Duch Święty. Od tej pory Jej życie należało wyłącznie do Boga (por. Łk 1, 26-38). W trudnościach i przykrych doświadczeniach nie poddawała się zwątpieniu, ale pokornie wszystkie te sprawy i wydarzenia rozważała w swoim sercu (por. Łk 2, 51).

Całe swoje zaufanie do Boga i czystą miłość, jaką nosiła w swoim dziewiczym sercu, wyśpiewała w hymnie „Magnificat”. Zrozumiała wielki dar wybrania i okazaną sobie miłość oraz strzegła tego daru przez całe życie wiedząc i wierząc, że Bóg uczynił Jej wielkie rzeczy, po ludzku niepojęte (Łk 1, 46-55).

**3.** W apostołstwie Różańca świętego Maryja potrzebuje naszych rąk i naszych ust, aby przesuwiała paciorki różańca i wytrwale szeptała *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*. Ona jest naszą nauczycielką modlitwy wiernej i bezinteresownej, wytrwałej i solidarnej. Na drodze różańca – jak uczył Ojciec Święty Jan Paweł II – opartej na kontemplowaniu, razem z Maryją, Chrystusowego oblicza, ten wymagający ideał upodabniania się do Niego jest osiągalny przez obcowanie, które moglibyśmy nazwać przyjacielskim. Kontemplacja wprowadza nas w życie Chrystusa i pozwala nam oddychać Jego uczuciami i karmić się Jego miłością. Dlatego bł. Bartłomiej Longo – niestrudzony apostoł różańca – stwierdza: „Jak dwóch przyjaciół, którzy często razem przestają, zazwyczaj upodabnia się również w obyczajach, tak też my, prowadząc serdeczne rozmowy z Jezusem i Maryją, przez medytowanie tajemnic różańca i rozwijając razem to samo życie przez komunię, możemy, na ile byłaby do tego zdolna nasza małość, stać się do Nich podobni i nauczyć się

od tych najwyższych przykładów życia pokornego, ubogiego, ukrytego, cierpliwego i doskonałego” (por. RVM 15).

Żywy Różaniec powstał dla wsparcia misyjnej działalności Kościoła i dziś nadal jest pasem bezpieczeństwa dla głosicieli Ewangelii, synów i córek, którzy wyrosli na ziemi diecezji kieleckiej, jak i dla tych, którzy z różnych zakątków Polski zostali posłani na misje.

W tegorocznym Orędziu misyjnym Ojciec Święty Franciszek zachęca nas, abyśmy wspierali misje, czerpiąc natchnienie z Maryi, Matki ewangelizacji. Ona, pod natchnieniem Ducha Świętego, przyjęła Słowo życia w głębi swej pokornej wiary. Niech Dziewica Maryja pomoże nam w wypowiedzeniu naszego „tak” wobec pilnej potrzeby, by Dobra Nowina Jezusa rozbrzmiewała w naszych czasach. Niech nam wyjedna nowy zapal, aby wszystkim zanieść Ewangelię życia, która zwycięża śmierć. Niech wstawia się za nami, byśmy mogli zyskać świętą śmiałość poszukiwania nowych dróg, aby do wszystkich dotarł dar zbawienia (Franciszek, *Orędzie misyjne 2017*).

Niechaj zwłaszcza dziś w naszej modlitwie znajdzie się miejsce dla inicjatywy „Różaniec do Granic”, aby na polskiej ziemi był pokój i zgoda, nadzieja dla młodych, bezpieczeństwo i warunki do godnego życia, którego ewangelicznie należy zawsze szanować i bronić.

Bracia i Siostry, Czczyciele Maryi! Niech zatem modlitwa różańcowa: osobista, w rodzinie i we wspólnocie Kościoła czyni nas apostołami Dobrej Nowiny, którzy rozumieją troskę Kościoła, że musi *iść i głosić*. Pamiętajmy o powołaniach misyjnych i o misjonarzach, a posługa Ojca Świętego niech będzie nam bliska przez omodlenie comiesięcznej intencji misyjnej.

Maryjo, Królowo Różańca świętego, Tobie się powierzamy i za Twoim przykładem pragniemy wiernie nieść światu Chrystusa, naszego Pana i Odkupiciela Amen.